



W NIEDZIELĘ DNIA 18. CZERWCA 1809.

Urzędowe doniesienie o działaniach C. K. Austriackiego wojska w Galicyi od 9 do 12 Czerwca 1809.

D. 9 korpus Feldmarszałka porucznika Barona Scharoth postąpił naprzód przez Wisłokę.

Generał Polski Rozniecki wyszedł przeciw niemu w 1500 jazdy; Feldmarszałek porucznik Scharoth kazał 6 szwadronom walecznego regimentu huzarów Cesarza, pod dowództwem Podpułkownika, Barona Horwat, na tę jazdę uderzyć. Po żywej rozprawie został nieprzyjaciel do uciezki przymuszony; zostawił wiele ludzi na placu, Podpułkownik regimentu Turno i sześćdziesiąt kilka ludzi dostało się w naszą niewolę.

Tegoż dnia przeprowił się J. Królewicza Mość Arcy Xąż Ferdynand przy Nikurzy za Wisłę. D. 10 połączyły się oba korpusy przy Baranowie i postąpiły d. 11 przez Dzików aż do Wielowisi. Nieprzyjaciel opuścił mostowy szaniec przed Sandomierzem i rozebrał most, przez co opasana jest załoga w ufortyfikowanym Sandomierzu.

D. 12 po południu atakowała przednia nasza straż nieprzyjaciela przy Gorzycach;

dla bagien i grobel miał tam mocne bardzo stanowisko. Został jednak z niego z wielką stratą wyparty; ponawiał przemagając znacznie swoją piechotę ataki przeciw temu miejscu, ale zawsze odparty został.

Rotmistrz Climent od Cesarza lekkiej konnicy zaskoczył z szwadronem tegoż regimentu w nie dobrym dla jazdy miejscu nieprzyjacielskiej piechocie z tyłu, uderzył na nią, zabrał 3 officerów i przeszło 100 żołnierzy w niewolę.

Rotmistrz Szilyi od Palatyna huzarów wysłany był na prawy bok i miał znacznie przemagającego przeciw sobie nieprzyjaciela; uderzył wszelako odważnie na niego, zabrał 2 officerów i około 60 żołnierzy w niewolę, i odparł nieprzyjaciela za strumyk Drzykowski.

Podług wyanania wszystkich jeńców miał nieprzyjaciel 6 batalionów piechoty i 2 regimenta jazdy; aże z naszej strony przednia tylko straż się potykała, zatem daleko był od niej liczniejszy; lecz wojska nasze dały tu nowe dowody swej odwagi i waleczności.

Nowo utworzony Zachodnio-galicyjski batalion szczególniej się tu popisał.

Nieprzyjaciel przeprowił się był z od-

działem wojska pod Kozienicami za Wisłę, z innym korpusem przeszedł pod Warką za Pilicę i postąpił ku Radomowi; lecz uprzedził go Generał major, Baron Mohr i poszedł z Radomia ku Jedlińskowi przeciw niemu, gdy tym czasem uderzył na niego Feldmarszałek porucznik Mondet od Przytyka z prawego boku.

Nieprzyjaciel, pod dowództwem Generała Zajęzka, został pobity i w wszystkich miejscach do ucieczki przymuszony.

Przy odejściu rapportu ścigali jeszcze Feldmarszałek porucznik Mondet i Generał Mohr nieprzyjaciela ku Wisłę.

Major Hrabia Gatterbourg zaskoczył z jedną dywizją Cesarza buzarów jednemu nieprzyjacielskiemu batalionowi, który po części wyciął, resztę w niewolę zabrał; przyprowadzono już jako jeńców i majora, 11 oficerów i 432 żołnierzy.

Oddział wojska Xięstwa Warszawskiego opanował między 4 i 5 Czerwca cyrkularne miasto Sapok, gdzie nie było żadney załogi i nie wielką część mieszkańców tego cyrkulu do buntu przeciw prawemu swojemu Monarsze nakłonił. Oddział Węgierskiej intrykiyi podobny d. 11 Czerwca konies tej zuchwałości, i część nieprzyjaciół zabił, część w niewolę zabrał, część rozproszył i C. K. cyrkularny urząd znówu tam zaprowadził.

Dzienny rapport C. K. Wojska pod d. 7 Czerwca 1809.

Od niejakiego czasu napastłował nieprzyjaciel granice Węgierskie i zdawał się mieć szczególnie oko na ważne w wojskowym względzie miasto Prezburg. Z tego powodu nakazał J. Cesarzowiecwska Mość Arcy Xię Generalissim wystawić pod Prezburgim na prawym brzegu Dunaju szaniec mostowy i postąpić się z nim ile możności, aby nieprzy-

jaciel nie zyskał na czasie, nie zbliżył się z siłą do brzegu i nie przeszkodził wystawieniu na nowo mostu, jeżeliby ten uznany był za potrzebny dla naszego wojska.

Roboty te były już do 1go Czerwca dosyć daleko posunięte, gdy w wieczor dnia tego postąpił nieprzyjaciel w 10,000 ludzi, pomiędzy którymi znajdowały się Wirtemberskie i Heskie wojska, dwiema kolumnami od Wolfsthal przeciw leżącey przed mostowym szaniec wsi Engerau, którą Generał Bianchi, dla zastąpienia robot, oddziałami od regimentow Giulay, Duka i Beaulieu osadził. Nieprzyjaciel uderzył z częścią wojska i 4 działami na wieś Engerau i atakował ją żywo przez dwie godziny, lecz nieprtrafił isy oprować, ani zbliżyć się do szaniec. Przez waleczne oddziały pomienionych regimentow i dogodną środki Generała Bianchi wszędzie odparty został i za nadejściem nocy musiał się z znaczną stratą do Wolfsthal cofnąć.

Nazajutrz, gdy nieprzyjaciel ścigał do siebie posiłki, korzystał Generał Bianchi z tego czasu dla przyspieszenia robot nad mostowym szaniec i nadania mu większey mocy.

D. 3 Czerwca zdawał się nieprzyjaciel zachować spokój; ale po południu wyruszył nagle Marszałek Davoust z pomnożonymi siłami z Wolfsthal, uderzył z przemagającą siłą żywo na posterunki nasze i zdawał się mieć wygarny zamiysł z naszymi wojskami, którym wypadało koniecznie cofać się ze wsi, wtargnąć razem, ścigając ich, do szaniec. Cesarz Francuzow rozkazał wyraźnie, aby opanowano szaniec, niechay kosztuje co chce, i miasto Prezburg jeżeli można będzie. Lecz Jen. Bianchi przywitał zbliżające się do szaniec niebezpieczne nieprzyjacielskie kolumny kartszowym i z ręczney brosi ogniem, i z znaczną stratą odparł. Kilkokrotnie ponawiał nieprzy-

iaciał swoje ataki; woyska jego postąpiły aż do rowu, ale z każdą minutą bez innego skutku, prócz ogromnej straty, której łatwo domyślić się można z tej okoliczności, że przez 3 godziny wystawione były na morderczy nasz karczacowy i ręcznej broni ogień. Jakoż patroli nasze, które wysłane były dla uważania jego cofania, znalazły we wsi kupy zabitych i ranionych. Otwaga woysk naszych zniszczyła śmieszny namysł swojego przeciwnika, który ułtował się potem zemścić, że mu się atak nie udał, na niewinnych kobietach i dzieciach bombardowaniem otwartego miasta Prezburga. Jenerał Bianchi z wagarą tylko patrzył na ten bez żadnego celu nieprzyjaciela postępek, nie odstrzeliwszy ani razu na jego do miasta strzelanie, poki sam nie ustał, widząc, że jest bezskuteczne i nie odbiera na nie odpowiedzi.

J. Cesarzowiczowska Mość Arcy Xzę Jenerałissim Chorążego Maurer od Giulaja, który w czasie najcięższego nieprzyjacielskiego ataku z kilku set ochotnikami z ob. wyścieczkę, mianował w nagrodę jego walecznego sprawienia się podporucznikiem, a Jenerałowi Bianchi za roztropną i mężną obronę, jako też będącym przy nim officierem głównego sztabu, i od korpusu inżynierów, szczególniejsze swoje ukontentowanie oświadczył.

Teraz przeistia nieprzyjaciel na oszańcowaniu się za wsią Engerau.

Strata nasza w różnych tych potyczkach, ponieważ woyska nasze zastaniały szanse, jest w porównaniu z nieprzyjacielską daleko mniejsza.

Stożąca za Raabą Węgierska insurekcja, jako też znajdująca się przy woysku J. Cesarzowiczowskiej Mei Arcy Xcia Jana, ma

codzienną sposobność ćwiczenia się w sztuce wojennej; często napada na nieprzyjacielskie stráže i nie jeden już patrol zabrała. W okolicy Altenburga pokazują się nieprzyjacielski oddział 1000 ludzi wynoszący.

Nadzwyczajny dodatek do Nru 42go gazety Wiedeńskiej. — W Wiedniu d. 29 Maja 1809. — Z bezstronnemi uwagami.

Dziesiąty Biuletyn Cesarско Francuzkiego woyska.

Na przeciwko Ebersdorf dzieli się Dunaj na 3 odnogi, które wystawiają dwie wyspy. Od prawego brzegu do pierwszej wyspy jest 240 sążni odległości. Wyspa ta ma około 1000 sążni obwodu. Od niej aż do wielkiej wyspy, gdzie znajduje się główne koryto, ma ta odnoga 120 sążni szerokości. Wielka wyspa zwana Lobau, ma 7000 sążni obwodu, a kanał, który ją od lądu przedziela, 70 sążni szerokości. Najpierwsze wile, które się potem natrafia, są Grossaspern, Esslingen i Ebersdorf. Przeprawa przez taką rzekę, jaką jest Dunaj, w obecności nieprzyjaciela, który zna dokładnie okolice i ma mieszkańców za sobą, jest bezwątpienia jednym z największych wojennych przedsięwzięć. (1)

Mosty z prawego brzegu do pierwszej wyspy, i od tej do Lobau zostały d. 19 Maja rozbite; dywizya Molitora przeprawiła się jeszcze d. 13 na wiosłowych łatkach do wielkiej wyspy.

D. 20 przeprowił się Cesarz na wielką wyspę i rozkazał rozbić most na ostatniej odnodze między Grossaspernem i Esslingen. Główna odnoga ta ma tylko 70 sążni szerokości, zatem nie potrzeba było na most jak 15 pouto-

(1) Uwaga ta przed bitwą byłaby w swoim miejscu, ale po bitwie służyć tylko może za zwyczajną wymówkę.

now, i był w 3 godzinach pod zarządzeniem Pułkownika artylerji Aubry gotowy.

Pułkownik Saint Croix, pierwszy adjutant Marszałka Xcia Riwoli, przeprawił się najpierwszy na statku na lewy brzeg Dunaju.

Dywizya lekkiej konnicy Jenerała Lassalle i dywizye Molitora i Boudeta przeprawiły się za nim w noc.

D. 21 rozpoznawał Cesara w towarzystwie Xcia Neufszatelskiego (Berthiera) i Marszałkow Xiążąt Riwoli (Masseny) i Montebello (Lannes), położenie lewego brzegu, i oznaczył plac boju. Prawe skrzydło opierało się o Eslingen, a lewe o Grosasperm; oba zatem miejsca zostały osadzone.

D. 21 o godzinie 4 po południu pokazał się nieprzyjaciel i zdawał się chcieć odeprzeć naszą przednią straż i w Dunaj ją wpędzić. Daremny zamysł! Marszałek Xzę Riwoli był najpierwy w Grosasperm (2) od korpusu Jenerała Bellegarde atakowany. Czynił przez cały wieczor poruszenia z dywizjami Molitora i le Grand i odparł wszystkie ataki z wstydem nieprzyjaciela. (3) Marszałek Xzę Montebello bronił wsi Eslingen, a Mar-

szzałek Xzę Istrii (Bessieres) zastąpił z lekką konnicą i dywizją kiryserców Jen: Espagne płaszczyzny i bronił Enzersdorfu. Rozprawa była żywa. Nieprzyjaciel miał 200 dział (4) i około 90,000 wojska, (5) które z szczątków wszystkich korpusów Austriackiego wojska pozbierane było.

Dywizya kiryslerów Jenerała Espagne (6) przypuściła kilka przedziwnych ataków, przełamala dwa czworograny i zdobyła 14 dział. Kula zabiła Jenerała Espagne, który chwalebnie walczył na czele wojska, odważnego i ze wszech względów zastąpił go officer. Jen. brygady Fowler (7) zabity przy ataku został.

Jenerał Nansouty przybył przy schyłku dnia zjedną tylko brygadą Jenerała Saint Germain na plac bitwy. Brygada ta wstawiła się kilku pięknymi atakami. O godzinie 8 w wieczor ustała bitwa, i zostaliśmy zupełnie panami placu bitwy. (8) Wnocy przeszedł korpus Jenerała Oudinot, dywizya St. Hilaire i 2 brygady lekkiej konnicy przez 3 mosty.

D. 22 o godzinie 4 z rana był Marszałek Xzę Riwoli najpierwy atakowany i nieprzyjaciel czynił kilkokrotne usiłowania do o-

- (2) Gdy przednia straż nieprzyjacielska, która aż do Hirschstetten postąpiła, odparta została.
- (3) Gruba w pisaniu pomyłka, ponieważ C. K. Austriacki Jen. major Vaquant trzymał przez całą noc wieś Aspern osadzoną i odparł ostatni nieprzyjacielski atak o godzinie 1 po północy.
- (4) Jakimże sposobem mogli Austriacy na raz z 200 działami wystąpić? — Wszakże kilkanaście biuletynów Francuzkich zapowiadało światu, że wszystkie działa Austriackie są zabrane; że szlachta, dla postawienia kraju w stanie prowadzenia wojny, dała rządowi w patriotycznej ofierze żelazne działa z swych zamków.
- (5) Szczęśliwy kraj, który z szczątków pobitych korpusów wystawić może 90,000 wojska, i te szczątki musiały przynajmniej nie być jeszcze zrażone, ponieważ przyzwyczajone do zwycięstwa wielkie Francuzkie wojsko mężnie odparły.
- (6) Tu położyc należy: Dywizya kiryslerów Jenerała Espagne przypuściła kilka nadaremnych ataków, nieprzełamala żadnego czworokąta, nie zdobyła żadnego dział, poniosła owszem wielką klęskę od Austriackiej piechoty i artylerji, gdyż na poboiwisku nazbierano przeszło 2000 kirysów, chociaż wieśniacy i żołnierze nie małą ich liczbę unieśli i codziennie wydobywają ich jeszcze z rzeki.
- (7) Jenerał brygady Fowler i Jenerał dywizyi Durosnel znajdują się w niewoli i są zdrowi.
- (8) Panem placu bitwy zostali Austriacy, ponieważ utrzymali się przez noc w Aspern, a nieprzyjaciel odparty został do swojego szanцу mostowego.

panowania znowu Aspern. Sprzykrzyło się na koniec Xciu Riwoli mieć się tylko obronnie, uderzył na nieprzyjaciela i odparł go. (9) Zimna krew i nieustraszonność Jenerała dywizyi le Grand zasługują na pochwałę

Jenerał dywizyi Boudet, który stał w Esslingen, miał zlecenie bronić tego ważnego miejsca. Widząc, że nieprzyjaciel za daleko rozciągnął się od prawego do lewego skrzydła, postanowił zatem prześmiać jego środek. Marszałek Xzę Montebello stanął na czele tego ataku; J. Oudinot stanowią lewego skrzydła, dywizya St. Hilaire stanowią środek, a dywizya Boudeta prawe skrzydło. Środek nieprzyjacielskiego woyska nie wytrzymał widoku woysk naszych. (10) W momencie wszędzie przełamany został. Marszałek Xzę Jstryi rozkazał kilka przypuścić ataków, których skutek był najpiękniejszy. (11) Kiryserowie uderzyli na 3 nieprzyjacielskie kolony i wycięli. Jużby po Austryackim woysku było, gdy o godzinie 7 rana doniósł adiutant Cesarzowi, że przez nagłe wezbranie Dunaju wielka liczba tratw i grubych drzew, które wczasie art. ku Wiednia były poseinane i nad brzegiem leżały, spłynęły i potargały mosty od prawego brzegu do małej wyspy, a stamtąd do Lobau. (12) Wszystkie odwodowe parki, które nadeiwały, większa część ciężkiej naszej jazdy, cały korpus Marszałka Xcia Auerstädt (Davoust), odwody Xzta

Riwoli i Montebello, i połowa gwardyi zatrzymane przez to zostały na prawym brzegu Dunaju. Z 60 dział gwardyi 4 tylko nadciągnęły.

To nieprzylemne zdarzenie nakłoniło Cesarza do zaprzestania poruszenia naprzod. Rozkazał Xciu Montebello utrzymać plac boju, który rozpoznawano, i zajęte stanowisko, którego lewe skrzydło opierało się o wzgórek i zastaniało Xcia Riwoli, a prawe o Esslingen.

Nieprzyjaciel znajdował się już w okropnym nieładzie, gdy dowiedział się, że nasze mosty zniszczone zostały. Wielki transport artyleryi nie mógł się przeprawić i postrzegł to wkrótce po osłabieniu naszego ognia. Wszystkie jego prochownie i artylerya, które się już cofały, pokazały się znowu na linii, i od godziny 9 rana aż do 7 w wieczor czyniły, wsparte ogniem z 200 dział, niesłychane usiłowania, dla odparcia Francuzkiego woyska. Lecz usiłowania te zakończyły się z jego wstydem. Po 3 razy uderzał na wieś Esslingen i Grosaspern, i po 3 razy zappełnił je swoiemi trupami.

Fizylerowie gwardyi, pod dowództwem Jenerał Mouton, okryli się sławą i odparli odwod, który składał się z wszystkich granadyerów Austryackiego woyska, iedyni żołnierze, którzy nie znajdowali się jeszcze w ogniu. Jenerał Gros kazał wyciąć kilka set Węgrzynów, którzy usadowili się już byli na cmen-

(9) D. 22 rano opanował nieprzyjaciel Aspern, ale wyparty znowu przez Austryaków został, którzy po kilku nadaremnych z strony nieprzyjaciela atakach, ponem tego miejsca zostali.

(10) Środek Austryackiego woyska, który przy pierwszym ataku bardzo był słaby, wytrzymał bardzo dobrze widok Francuzkiego woyska i tak długo, poki te nie osłabły i nazad się nie zwrocily.

(11) Dla Austryaków!

(12) Mosty zerwane zostały przez C. R. Austryackiego Kapitana Magdeburga od głównego sztabu, który tym końcem puścił Dunajem statkowe młyny i ciężko wyładowane statki, gdyż do planu Arcy Xcia Jeneralissima wchodziło, ażeby zniszczyć nieprzyjacielskie mosty.

tarau w Esslingen. Nowozaciężni czynili w tej bitwie pod Jeneralem Curial pierwszą wojenną służbę i okazali odwagę. Jenerał Ter-sonne, dowodzący pułkownik dawną gwardyą, postawił ich w trzeciej linii i zrobił z nich śpiżowy mur, który sam był dostatecznym do wstrzymania wszystkich uderzeń Austriackiego wojska. (13) Nieprzyjaciel wystrzelił przeszło 40,000 razy z dział, kiedy my pozbawieni odwodowego parku, znajdowaliśmy się w konieczności oszczędzania amunicyi na nieprzewidziany przypadek.

W wieczor zajął nieprzyjaciel dawne swoje przed bitwą stanowisko, a my zostaliśmy panami placu bitwy. (14) Strata jego jest ogromna. Żołnierze, którzy w prawne oko mają, podała liczbę zabitych, których na placu bitwy zostawił, przeszło 12,000. (15) Podług wyznania jeńców, ma 23 jenerałów i 60 officerów sztabu zabitych lub raniomych. Feldmarszałek porucznik Weber, (16) jeden jenerał major, 1800 żołnierszy i 4 chorągwie znalazła się w naszych rękach. Strata z naszej strony jest także znaczna: utraciliśmy 1100 ludzi w zabitych i mamy 3000 raniomych. Marszałkowi Xcin Montebello zgruchotała kulą nogę. D. 22 o godzinie 6 w wieczor u-

ranioną on została, i życie jego nie znajduje się w niebezpieczeństwie. W pierwszej chwili rozumiano go zabitym. Przywieziony był do Cesarza i nastąpiło całe pożegnanie. W środ troskow dnia tego wyplacił Cesarz hołd czułej przyjaźni, która go od wielu lat z tym towarzyszem oręża łączyła. Łzy z jego oczu płynęły i obracając się do obecnych rzekł: "Tak przykry ciós musiał także w tym dniu serce moje dotknąć, dla zwrocenia mojej uwagi, o prock wojska, na inny przedmiot." Xzc Montebello utracił smysły. Przytomność Cesarza przywróciła go do życia. Uchwycił go za szyję i rzekł: "W godzinę utracisz W. C. Mość tego, który umiera z ebwą i w przekonaniu, że był najlepszym przyjacielem W. C. Mci."

Jenerał dywizyi St. Haire został raniomy (Jest to jeden z znakomitszych jenerałów Francuzkich.) Jenerał Durosnel, adjutant Cesarza, zabity od kuli został, (*) gdy powołał rozkaz. Żołnierze okazali śmiałą krew i nieustraszonosć, która Francuzom tylko jest właściwa.

Ponieważ powiększała się jeszcze zawaze woda na Dunaju, mosty nie mogły zatem być prędko postawione. D. 23 (17) rozkazał Cesarz

(13) *Austriacki rapport o bitwie pod Esslingen, da o tem dokładniejszy objaśnienie.*

(14) *Wyrazić tu należało: a my zostaliśmy aż do Lobau odpartemi.*

(15) *Osobliwsza rzecz, że strata Austriaków, lubo była wielka, podana jest z strony Francuzkiej do 12,000 w zabitych, chociaż Francuzi oszczędzając amunicyą, nie wiele strzelali, a Francuzka tylko 1100 zabitych i 3000 raniomych; przecież wiadomo już i tu, że C. K. Austriacka artylerya przedziwnie strzela, i nie 40,000, ale 51,000 razy wystrzeliła z dział kulami i kartaczami do szeregów Francuzkich i to ścisnionym żyzowym ogniem. Z resztą najlepiej zbiiemy to podanie, gdy powiemy, że Austriacy znaleźli na placu bitwy (który Francuzi mówią, że utrzymali) 20,000 Francuzkiej broni. Wszystkie także wsie i miasteczka około Wiednia zapelnione są raniomymi Francuzami. W samej zaś stolicy Wiedniu leży ich 23,700 z bitwy pod Esslingen.*

(16) *Feldmarszałek porucznik Weber ciężko raniomy dostał się w niewolę; lecz pomyany Jen. major należy do zabranych 14 dział, chorągwi, 1800 jeńców i kilku set wyciętych na cmentarzu Węgrzynow, słowem do twierdzenia, że Francuzi bitwę wygrali.*

(*) *Obacz siódmy przypisek.*

(17) *Nie 23, ale 22 w wieczor zostało wojsko Francuzkie do wyspy Lobau odparte, i C. B. Austriackie przednie straze stały na lewym brzegu Dunaju. Trudno będzie nay-*

woysku swojemu przeprowić się przez małą odangę i stanąć na wyspie Lobau, przy czem mostowe swoje szance trzymał osadzone.

Pracnią nad postawieniem mostow i nie zaniedbają niczego, co tylko postłużyć może do zabezpieczenia ich przeciw wszelkim wypadkom wody i nawet zamachom nieprzyjaciela.

Wysokosc i bystrość wody wyciaga wielkiej pracy i wielkiej przezorności.

Gdy d. 23 z rana oznajmiono woysku, że Cesarz rozkazał cofnąć się na wielką wyspę, zadziwili się nadzwyczajnie waleczni żołnierze. (18) Zwycięzcy w obu dniach, mieli, że przybędzie reszta woyska złączyć się z niemi. Musiano im powiedzieć, że wielka woda zerwała mosty, i przez powiększanie iey się z wsze ieszcze, nie podobna było zastąpić wypotrzebowanej ammunicyi i żywności, a zatem każde naprzód poruszenie nie byłoby roztropne. Jest to bardzo wielkie i wcale nieprzewidziane nieszczęście, że mosty, które zrobione były największych Europejskich statków i przez podwojne anky i grubeliny powietrzne, paragona być mogły. Lecz niemiłym wielkim jest szczęściem, że Cesarz nie dowiedział się o dwie godziny później o tem zdarzeniu; bo woysko byłoby ścięgało nieprzyjaciela, wypotrzebowano ammunicyą i pozostało bez sposobu do odnowienia bitwy.

D. 23 przewieziono bardzo wiele żywności z prawego brzegu Dunaju do obozu na wyspie Lobau.

Bitwa pod Esslingen, której wydzie dokładny opis i wymieni walecznych mężow, którzy się wstawili, będzie w oczach potomności nowym pomnikiem sławy i niezachwianej stałości woyska Francuzkiego.

Marszałkowie Xzeta Montebello i Riwo- li rozwinęli w tej bitwie całą moc woyskowych swoich talentow.

Cesarz oddał naczelnę dowodztwo nad zgim korpusem woyska Hr. Oudinot, jenerałowi doświadczonemu w kilku bitwach, w których okazał równie wiele nieustraszonosci, jak światła.

Z Prezburga d. 6. Czerwca.

C. K. korpus, który szczęśliwie uczynił postępy w Dalmacyi, obrał sobie teraz korzystne stanowisko między górami pod Zermania. W uporczywey rozprawie, w której nieprzyjaciel więcej daleko marcił, niżeli my, dostał się Jenerał Stoichewich do nieprzyjacielskiej niewoli. Pułkownik Rebnowich, od Likstera regimentu, objął tymczasowo nad tym korpusem dowodztwo.

Z Budy d. 1. Czerwca.

Dziś po południu pojechał J. Cesarzowi- ezowska Mość Arcy Xzeta Palatyn do zgro- madzonych korpusow insurekcyi Węgier- stie.

większem stronnikom Francuzkim dowiedzieć, że samo tylko powiększanie się wody zniewoliło Francuzkie woysko do ułania się do Lobau, która wyspa jest z resztą daleko bardziej na zalanie wystawiona, niżeli Grosasporn i Esslingen, i w rzeczy samey po części zalana była. Ponieważ przerwana była komunikacya z prawym brzegiem Dunaju, przeto dogodniejszą było rzeczą zostawić woysko w utrzymanych stanowiskach i ścigać uciekających Austryakow liczną jazdą, która zazwyczaj nie wiele potrzebuje ammunicyi, po nieprzezwanych okiem rown nach!

(18) Ze Francuzkie woyska cofały się na wyspę Lobau, widzieli to waleczni żołnierze ieszcze d. 22 przed południem, a zatem nie mógł ich dziwić rozkaz d. 23, który d. 22 w nocy już był skutecznym; lecz nie jest niepodobną rzeczą, że waleczni żołnierze i ich wodzowie mogli w tym dniu mieć wcale niezwykayne uczucie.

Z 4 dystryktowych szlacheckiej insurrekcyi korpusow ida regimanta, które dotąd nie były w pole wyruszyły, do wyższych granic. Znaki, któremi różnią się te dystryktowe korpusy są, że nad Dunaysey noszą czarne, a za Dunayscy niebieskie sznurki.

Najjaśniejsza Cesarzowa i Królowa bawi tu ciągle z Najjaśniejszą familią Cesarską, równie jak rządowe kancelarye i ministrowie zagraniczni.

Z Nowegoiorka d. 30. Marca.

Wiele okrętów, które już wyladowane były w naszym porcie, i do Medera, Fagel &c. przeznaczone, musiały nazad wyladować, ponieważ handel do tych okolic (nie jest) dozwolony.

Podług pism naszych przychodzą do skutku układy z Anglią i od 10 Czerwca małą dawne stosunki z Anglią być przywrócone.

*Z Londynu d. 19. Maja,
(Przez Francją.)*

Dworska gazeta pod d. 8 b. m. donosi, że Król mianował P. Roberta Adair nadzwyczajnym i pełnomocnym posłem przy Otomańskiej Porcie, a sekretarzem poselstwa Stratford Canninga.

Junta Sewilska wydała pod d. 21 Kwietnia wyrok, w którym zapowiada, iż jeżeli by zniewolona została odmienić swoje siedlisko, tedy uwiadomi o tem publiczności.

Przewozowe statki z załogą Martynicką przybyły do Portsmutu, ponieważ w Quiberonie znalazły trudność względem wymiany jeńców. Statki te prowadzone były przez liniowy okręt Belle Isle o 74 działach i fregatę Ulises o 44 działach. W drodze z Martynicki znajdowały się 2 miesiące.

Po przybyciu Jenerała Wellesley do

Portugalii, cddat mu Jenerał Craddock nad wojskiem dowodztwo.

D. 22 rozpocznie się w Portsmucie wojenny sąd na Kontraadmirala Harwey, który obrzcił słowy Lorda Gambier, naczelnego dowódcę kanałowej floty. Admirał Curtis przyjdować będzie temu sądowi, który składa się z Admiratów Holloway, Duckworth, Stanhope, Douglas, Campbell, Sutton i Otway, i 4 kapitanów.

Officerowie i lud stojący przy Motherbank Roslyyskiej eskadry, mają być do oyczynny odesłanemi, jak tylko zrobiony zostanie opis rzeczy i zapasów na Roslyyskich okrętach. Wyznaczonych do tego jest 3 Angielskich officerów. Admirał Siniawin zostawi potem na każdym okręcie officera i 20 ludzi, którzy go będą pilnować, i jednego wyższego officera, który mieć będzie dozór nad całą eskadrą, poki ta stosownie do umowy nie zostanie Roslyi oddana.

Admirał Apoduca zawiadywać tu na przyszłość będzie interesami jaanty Sewilskiej, ponieważ Cevallos do Hiszpanii odpłynął.

Admiralicja odebrała rozkaz, aby wszystkie okręty i statki, które do Austryackich poddanych należą, oddane zostały.

D. 14 w wieczor mieliśmy tu okropny pożar. Na okręcie Billingsgate wybuchnął ogień i rozszerzył się w krotce do innych okrętów i pobliskich budynków napełnionych cukrem, żywicą, olejem, konopiami i terpentyną, &c. z których wiele w pyrzynę obreconych zostało. Przez oddalenie okrętów ugazony ogień zstał o godzinie 3 rana. Spaliły się 4 okręty, z których jeden ładowny był winem Porto i loiem, a 4 inne bardzo są uszkodzone.

D. 14 umarł tu Lord biskup Londyński, Balby Porteus, w 78 roku życia.

W Portugalii znajduje się część Niemieckiej naszej legii, której jenerałami brygadierami są Drieberg i Langwerth.

Junta Sewilska mianowała Jenerala Coasta jenerałem kapitanem.

GAZETY KRAKOWSKIE

 W NIEDZIELĘ DNIA 18. CZERWCA 1809.

Z Zemlina d. 25. Maja.

Opasujący twierdzę i miast Niszę korpus Serbiiianow pod dowództwem Petrowicza, gdy oddział jego pobity przez Turkow został, cofnął się zupełnie za rzekę Murawę do Serbii. W czasie pomykania się naprzód tego korpu u, udały się dwa osobne oddziały jeden z Passarowic ku Dunajowi, drugi z Paraklin, ku rzecze Timok, i oba trzymają brzegi tych rzek osadzone.

Nad granicami Serbii zachodzą codziennie utarczki, ale do głównej bitwy jeszcze dotąd nie przyszło.

Zostający pod rozkazami Naczelnika Czerny Serbiyski korpus opanował bez wielkiego rozlewu krwi kilka zamków w Albanii.

Z Amsterdamu d. 31. Maja.

Niemal całe nasze ministerium jest zmienne: P. Aloppeus jest mianowany ministrem skarbu na miejsce P. Gogel, Baron Capellen ministrem wewnętrznym i służby Bożej (obawiam się że te ministrowstwa są teraz połączone) Jenerał major Krayenhoff ministrem wojny, a Baron Hugenpoth ministrem sprawiedliwości i policyi.

J. K. Mość wyjechał stąd wczoraj o go-

dzinie 6 zrana, iak mowią, do zamku Loo^o Stamtąd ma niektóre departamenta zwiedzić.

Doniesienia z Anglii pod d. 26 Maja zapewniają, że woyska pod Jeneralem Wellestley weszły do Oporto.

Z Szwecyi d. 1. Maja.

Zaden kraj w chrześcijańskiej Europie nie okazuje tak wielu złożonych z tronu Królów, iak Szwecya. Od 14 [wieku] złożono tam bowiem 11 Królów, nie rachując regentów. Król Birger doznał tego losu w roku 1319, ponieważ dwóch swoich braei umorzył głodem w wieży. Następca jego Magnus II. tak się zrobił obwierzłem, iż dodawano mu jednego po drugim dwóch jego synów za współkrola, a nakoniec oddalono go od panowania z ostatnim jego synem Hako i wsadzono na tron jego siostrzeńca Albrechta Meklenburskiego w roku 1363. Albrecht z powodu nieukontentowania swoich poddanych ustąpić musiał tronu Małgorzacie Duńskiej, której następcą Erich Pomorski ustąpił go znowu swojemu siostrzeńcowi Bawarskiemu Xiążęciu Chrystofowi 1411 roku. Regent państwa Karol Kunison dopiero za gwałtowną utrzymał ofiarowaną sobie koronę, a Chrystyan Iszy, który w przeciągu tego czasu panował, został (w roku 1471) wygna-

ny. Chryścjan syn' Jana, który wygnął re-
genta Sten Sture, doznał tego samego losu,
rownie jak Chryścjan II. w roku 1521. Za
Gustawa Wazy i wszego zdawał się rząd na-
bierać więcoy mocy; less starszy jego syn i
następa Erich XIV został przez własnego
brata Jana II. tronu pozbawiony. Użyto prze-
ciw dziwaczemu w prawdzie, ale nie złemu
lub niezdatnemu temu Monarsze (jak niedaw-
no przeciw Gustawowi III. i IV.) pozor, że
był nieprzytacielem szlachty, ogłoszono go
za w pół szalonego i odebrano mu w roku
1568 za zezwoleniem stanow koronę i wolność.
W początkach tak się źle z nim obchodzono,
iż w prośbie do brata swojego wyraził, iż
cierpi głód, zimno, smrod i siedzi w ciemno-
ściach. Ostodzono nakoniec los jego sokoł-

wiek, i bawił się czytaniem, muzyką tłuma-
czeniem pism historycznych i nabożeństwem.
Lecz gdy w roku 1577 nastąpiło w Szwecyi
wielkie zaburzenie, które obrosić się mogło
na korzyść nieszczęśliwego Ericha, kazał go
Jan w grochowej zupie otruć, - jednak przez
miłość chrześciańską rozkazał mu pierwey S.
kommunią podać. Wędrownik jeden w póź-
niejszych czasach znalazł ieszcze w więsie-
niu Ericha brozdę w kamienney posadzce,
którą ten nieszczęśliwy Król przechodząc się
tam i nazad wydeptał. Na synie Jana, Zyg-
muncie Królu razem Polskim, zemścił się za
Ericha Karol Xie Sudermanii; ogłosił się na-
przed regentem państwa, potem w roku 1604
Królem pod imieniem Karola IX. Był on ocy-
sem Gustawa Adolfa.

D O N I K S I E N I A.

Cyrkularz od C. K. galicyjskiego Gubernium krajowego.

Za przystawienie sbiegów z rezerwy, to jest którzy w przepisany czas, dobro-
wolnie się niezgłoszą nadgroda 12 zł. ryń. jest wymierzona.

Dodatkowo do tuteyszego okólnego pisma pod dniem 18 Kwietnia r. b. względem usta-
wicznego utrzymania w zupełności armii w wydanego, do powszechney podaie się wiadomości,
że stosownie do §. 10 rzezonego cyrkularza, którym powołanie do powrotu ludzi do noszenia
broni ręczney zanotowanych, którzy z paszportem lub bez paszportu w krajach dziedziastnych
konskrypcyi niepodlegających przebywają nakazaniem zostało, Najasnieyszy Cesarz Jego-
mość i to ieszcze dołożyć rozkazał: aby zaprzystawienie takich sbiegów, to jest którzy się
w przepisany terminie dobrowolnie niezgłoszą, nadgroda 12 zł. ryń. czy przystawiony do
broni ręczney zdolnym będzie lub nie, była dawana.

Jeśli przystawiony posiada majątek nadgroda ta z tegoż wypłacona, a w przeciwnym
razie ze skarbu wydana być ma. w Lwowie dnia 24go Kwietnia 1809.

Adam Mitscha, C. K. Nadworny Radea.

Ignacy Kolmanhuber, Gubernialny Radca.

Per Cæs. Reg. Forum Nobilium Tarnoviense Omnibus ac singulis, quorum interest, me-
dio præsentis Edicti publico notum fit, medietatem ville Ustianowa in Circulo Sandecensi si-
tam, Curandi Caspari Brzeſciański propriam, in triennalem Arendatoriam possessionem, in-
choando scilicet, a 10 Julii 1809 usque inclusivæ 10 Julii 1812 durationem, medio publicæ lici-
tationis die 20 Junii a. c. hora 3 pomeridiana hic Cæs. Regii Nobilium Fori celebrandæ, di-
missum iri. Quare Omnes ex arendandi cupidi, quatenus dicta die & hora hic C. R. Nobilium
Fori compareant, præsentibus convocantur, eo addito, quod pretium Fisci annum arendæ ju-
xta erectum per Camerarium inventarium constitutum sit in summa 1928 fl. 26 x. reliquæ
autem Conditiones ex arendationis circa assumendum Actum licitationis commissionaliter publi-
cabuntur. Impedito Excellentissimo Dno Præsidi.

Josephus J. B. a Gebler.

Wenceslaus Nikel.

Wenceslaus Winnicki. Ex Consilio C. R. Fori Nobilium Tarnoviæ die 30 Maij 1809.
Leichamscheider.

Per Cæs. Reg. Forum Nobilium Tarnoviense Omnibus ac singulis, quorum interest, medio præsentis Edicti publico notum fit, tres Sortes Bonorum Blazkowa in Circulo Jaslensi sitorum, olim Michaelis Bochniewicz priorum, quotum Annus proventus purus in summa 11,646 fp. proponendus constitutus est, in triennem arendatoriam possessionem, a die 24 Junij a. c. inchoandam, & die 24 Junij 1812 terminandam, maximum annum Censum offerenti & solventi, erga deponendam in paratis prævis ante licitationem titulo Cautiois summam 1000 fp. die 22 Junij a. c. hora 3 pomeridiana elocatum iri. Omnes itaque arendandi cupidi convocantur, ut dicta die & hora hic C. R. Fori Nobilium compareant, liberum ipsis relinquendo, Conditiones locationis conductionis ante licitationem proponendas, tempestive in gremiali Registratura inspiciere. **Morbo Impedito Excellentissimo Dno Præsidi.**

Jos. J. B. a. Gebler.

Stan. de Tetmajer.

Tho. Zatorski. Ex Consilio C. R. Fori Nobil. Tarnovia die 30 Maij 1809.

Leichamscheider.

Per C. R. Forum Nobilium Tarnoviense hisce notum fit Sortem in Radgoszcz Malinow-szczyzna dictam ad Massam Cridariam Stanislawi Lubomirski spectatam, ac qua fundum aceretem ad Cridam attractam judicialiter juxta Actum detaxationis per Camerarium Sect. Pilgno Dm Dobrzański de præ. 22 Augusti 1808 ad Nro 10,713 C. R. huic Foro Nobilio missum in quota 1607 fl. rh. æstimatam publica auctione die 14 Junii, 18 Julij & 22 Augusti a. c. hora 3ta pomeridiana plus offerenti erga paratam solutionem, post quem Actus licitationis approbabitur intra 14 dies præstandam & erga deponendum vadium 402 fl. rh. venum datum iri, emanatque Cupidos quibus ne fors alteriores conditiones licitationis assumendæ circa ipsum Commissionem proponatur suo inspiciendi actus æstimationis & inventarii ad Registraturam Grem. inviari.

Joanes Comes Stadnicki.

Venceslaus Nitsch.

Vincentius Wizberg.

Ex Consilio C. R. Fori Nobilium Tarnovia die 6 Aprilis 1809.

Josephus de Grünfeld.

Nomine C. R. Judicii Nobilium in Regnis Galiciæ & Lodomeriæ Dno Hieronimo Szaniawski medio præsentis Edicti hisce insinuat, quod nimirum Dus Adtus Schmidt curator minorum Casiniri Stocki ad Forum hocce adversus cum in causa solutionis sumæ 4000 fp. in Auro Hollandico, libellum porrexerit judicique opem, quo ad id justitia exigit, imploraverit. Cum autem Forum hisce ob ignotum ejus habitationis horum, vel plane a C. R. hæreditariis terris absentiam ejus hic loci degentem Actum D. Nicolaum Noramowicz periculo, & impendio que Curatorem constituerit, quocum etiam lis contestata in conformitate præscripti pro C. R. hæreditariis terris judiciali codicis agitabitur atque etiam terminabitur: ideo ille eum in finem admonetur, ut intra 90 dies excipiat, vel Curatori dato, si quæ forte haberet juris sui adminicula tempestive transmittat, vel denique alium quempiam Mandatarium constituat, Foreque huic denonet, & pro ordine præscripto ea juris adhibeat media, quæ ad sui defensionem maxime efficacia esse judicaverit, utpote quod secus adversæ fors conctationis suæ sequelæ sibi met ipsi sint imputandæ. Ita enim sanciant præscriptæ pro C. R. hæreditariis terris leges.

Joannes Comis Stadnicki.

Thomas Zatorski.

Joannes Pielecki.

Ex Consilio C. R. Fori Nobilium Prev. Regnor. Orient. Galie. & Ledom. Tarnovia die 14 Martij 1809.

Petrus Ortyński.

Nomine Cæs. Reg. Nobilium Fori Cracoviensis Galiciæ Occid. Dnæ Brigittæ de Lutoslawskie Sielska medio præsentis Edicti hisce insinuat, quod nimirum D. Philippus Cherenawski in forum hocce Cracoviense adversus eam in causa contra hæredes defuncti Leonis Libiszewskiman claratos pnneto 200 ducat. qua Conconventam; libellum porrexerit, judicique opem quod ad justitiam exigit imploraverit. Cum autem forum hocce a Cæs. Reg. hæreditariis terris absentiam ipsi Curatorem hic loci degentem Advocatum D. Urbancki ipsius periculo, & impendio que Curatorem constituerit, quocum etiam lis contestata in conformitate præscripti pro Cæs. Regi hæreditariis terris judiciali Codicis agitabitur, atque etiam terminabitur, ideo ipsa hisce finet.

n eum admonentur, ut d'e 21 Junij a. c. hora 9 matut. hic [Reg. Fori ipsa compareat vel Curatori dato, si quae forte haberet, juris sui adminicula tempestive transmittat, vel denique alium quempiam Mandatarium constituat, foroque huic denominet & pro ordine praescripto ea juris adhibeat media, quae ad ejus defensionem maxime efficacia esse judicaverit, utpote, quod secus adversae fors cunctationis suae sequelae sibi met ipsi sint imputandae. Ita enim sanciunt praescriptae pro Caes. Reg. haereditariis terris leges.

Josephus Nikorowicz.

Kannamiller.

Makolski.

Ex Consilio C. R. Fori Nobilium Cracoviae die 15 Martii 1809.

Elsner.

Per C. R. Forum Nobilium Cracov. Gallic. Occid. omnibus & singulis, quorum interest, medio praesentis Edicti notum reditur, bona Ulina magna Successorum olim Ignatii Liscki propriae medio publicae licitationis hic Judicii die 27 Junii 1809 celebrandae aestimata ad summam 83,061 fl. rhn. 20 xr. venditum iri, erga sequentes condiciones. — 1) Ante omnia licitandi cupidus decimam partem praetii liciti titulo vadii ad manus Commissionis licitationem peragantis deponet. — 2) Sector intra 14 dies ab acta approbatae licitationis unam tertialitatem totius praetii ad Depositu[m] Judiciale comportabit, jam vero duo tertialitates circa bona manere possunt, erga solvendas usuras per 5/100 quovis Semestri anticipative ad Depositu[m] Judiciale comportandas cum ea tamen obligatione, ut ad quodlibet mandatu[m] judiciale, in spatio duorum mensium duas tertialitates, sive in toto, sive in parte juxta mandatu[m] aut ad Depositu[m] comportet, aut cui disponetur exsolvat. — 3) In quantum Sector aut primam tertialitatem, aut ex post relictas in bonis duas tertialitates in prefixo termino non solveret, non solum vadium amittet, sed insuper ejus expensis & periculo nova licitatio proscribetur. — 4) Comportata prima tertialitate bona statim Sectori in possessionem tradentur & Decretum haereditatis erga assecurationem binarum tertialitatum in bonis venditis extrahetur. — 5) Si vero Creditores hypothecarii essent, super his bonis qui terminum enunciationis praecautum habent, & Creditu[m] suu[m] absque enunciatione acceptare recusarent, tunc autor debita haec ad effluxu[m] usque terminu[m] in bonis relinquere obligat, attamen quotae istae praetio impotabuntur. — 6) Omnes Creditores hypothecarii, vel quicumque praetensionem ad haec bona formant; inviantur ut in termino hoc jura sua influent, quo secus circa repartitionem praetii liciti nulla eorum reflexio habebitur.

Cracoviae die 25 Aprilis 1809.

Josephus Nikorowicz.

Vlach.

Makolski.

Ex Consilio Cas. Reg. Fori Nobilium Gallic. Occident.

Jedrzejowicz.

Z Magistratu C. K. Stołecznego Miasta Krakowa niniejszym do publiczney podaie się wiadomości, iż d. 14 Lipca r. b. z rana i po południu w zwyczajnych kancelaryjnych godzinach Licytacya zaarządowania C. K. skarbowego czopowego od wódki, piwa i miodu, mieyskiej propinacyi i kameralney suchej taxy od 1 Listopada 1809 aż do ostatniego Przędziernika 1810 w tutejszym Ratuszu odprawiać się będzie, do czego jednak żydzi nie są przypuszczonemi. Na cenę fiskalną skarbowego czopowego 72,441 ryńskich 57 kr. Mieyskiej propinacyi 45,925 ryńskich 35 2/8 kr. Kameralney suchej taxy zaś 7974 ryńskich 47 2/8 kr. postanowia się. — Zyczący sobie zaarządowania wspomnianych dochodów razem lub pojedynczo licytanci, mają się przerzeczzonego dnia w tutejszym znajdować magistracie, i 10 procentowym Vadium zaopatrzyć się. O dalszych zaś kontraktowych kondycyach albo w cześniej w Registraturze, albo przy samej licytacyi dowiedzieć się można będzie.

Gollmayer.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecznego Krakowa.

Dnia 2 Maia 1809.

Gross Sekr.